

DOI: 10.31648/pl.10778

MAGDALENA DĄBROWSKA

University of Warsaw

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4014-4725>

e-mail: m.dabrowska@uw.edu.pl

Dzienniki (przyszłych) historyków w perspektywie intertekstualnej: odwołania lekturowe w „dzienniku getyńskim” Aleksandra Turgeniewa

The Diaries of the (Future) Historians in an Intertextual Perspective: Reading References in ‘The Göttingen Diary’ by Alexander Turgenev

Słowa kluczowe: dziennik, Aleksander Turgeniew, Getynga, intertekstualność, lektura

Keywords: diary, Alexander Turgenev, Göttingen, intertextuality, reading

Abstract

This paper discusses The Göttingen Diary by Alexander Turgenev (1784–1845) from an intertextual perspective, focusing on the years 1802–1804. The analysis is grounded in the methodology of Małgorzata Czermińska and Philippe Lejeune. To provide context, the paper draws on Turgenev’s letters to his parents. During this period, Turgenev studied history and political science in Göttingen, which influenced his writings. Throughout The Göttingen Diary, he makes references not only to literary works, such as the poems of Vasily Zhukovsky, but also to historical texts, including works by A. L. Schlözer on the history of Russia, among others.

Wstęp

„Dziennik getyński” Aleksandra Turgeniewa (1784–1845) obejmuje okres od ostatnich dni grudnia 1802 roku do marca 1804 roku. Wraz z listami do rodziny i przyjaciół oraz relacjami z podróży po ziemiach niemieckich tworzy korpus tekstów rzucających światło na przebieg studiów autora (oraz, pośrednio, licznej

grupy jego rodaków) na uniwersytecie w Getyndze¹. Listy Turgieniewa do rodziców z podróży do Getyngi oraz z pierwszych dni po przyjeździe na miejsce stanowią świadectwo jego dojrzewania do systematycznego prowadzenia dziennika:

W żaden sposób nie jestem w stanie wyjaśnić wszystkich uczuć, które wypełniały mnie w czasie całej drogi (Тургенев 1911b: 3)².

Porządných zapisków dziennych nie pisałem, a czasem, pragnąc wyrazić te uczucia, które najpierw zagrzebałem w sobie, prowadziłem je; ale było to bardzo rzadko (Тургенев 1911b: 36).

Wprawdzie autor zadeklarował w listach jedynie zamiar „wyrażenia” czy „wyjaśnienia” uczuć i w taki sam sposób określił swój cel na początku dziennika, nazywając go – zgodnie z konwencją swojej epoki – „zwierciadłem własnej duszy” (Тургенев 1911a: 177), jednak jego zapiski z Getyngi wykraczają poza konwencję dziennika osobistego (czy intymnego), wykazują się bowiem także cechami dziennika zewnętrznego. Odwołując się do definicji tych dwóch głównych odmian twórczości diarystycznej, można powiedzieć, że „stosunek «ja» wypowiadającego do treści doświadczeń «ja» przeżywającego” wydaje się Turgieniewowi równie ważny, jak „stosunek «ja» wypowiadającego do rzeczywistości zewnętrznej” (Lemann 2006: 192). Autor „dziennika getyńskiego” odnosił się do rozmaitych aspektów świata zewnętrznego, poczynając od przebiegu kształcenia i kontaktów towarzyskich, przez walory przyrodnicze i oblicze architektoniczne Niemiec oraz obyczaje i mentalność miejscowej ludności, a kończąc na wydarzeniach historycznych i aktualnej sytuacji politycznej w Europie. Linii tematycznych można wyróżnić w dzienniku Turgieniewa więcej; płynnie przechodząc jedną w drugą i dowolnie łącząc się ze sobą, tworzą wspólnie skomplikowaną tkankę treściową.

Biorąc pod uwagę czas i okoliczności powstania, utwór Turgieniewa można zaliczyć do dzienników studenckich³. Podobnie jak inne dzieła egodokumentalne

¹ Większość z nich, w tym listy do rodziców i zaprzyjaźnionego poety Wasilija Żukowskiego oraz relacja z podróży studentów rosyjskich po górach Harz, została zebrana przez Wasilija Istrina w drugim tomie sześciotomowej edycji „Archiwum Braci Turgieniewów”. Zob. w dostępie elektronicznym IRLI (Dom Puszkiniowski) RAN: <http://lib.pushkinskiydom.ru/Default.aspx?tabid=10399> [dostęp: 3.09.2024].

² Tu i dalej, o ile nie podano inaczej, przekład własny – M. D.

³ Określenie „studencki” jest umowne ze względu na niewyjaśniony status Turgieniewa jako studenta i związaną z tym liczbę odbytych przez niego semestrów studiów. Jak pisał Jefim Tarasow, jego nauka trwała dwa semestry, choć on sam utrzymywał, że aż cztery; różnica wynika z tego, czy za status studenta uznamy wpisanie na listę studentów, czy również pobieranie prywatnych lekcji

napisane w latach nauki (zwłaszcza na poziomie uniwersyteckim), „dziennik getyński” stanowi świadectwo rozwoju intelektualnego autora, rozumianego jako zdobywanie wiedzy ogólnej i specjalistycznej, poszerzanie horyzontów poznawczych, ale też dojrzewanie do podjęcia decyzji w sprawie drogi zawodowej, kształtowanie się światopoglądu, nawiązywanie i utrwalanie nowych znajomości.

„Dziennik getyński” wyszedł spod pióra dwudziestoletniego Rosjanina⁴ (jednego z synów właściciela ziemskiego z Symbirska Iwana Turgieniewa), podejmującego studia polityczne i historyczne na prestiżowym niemieckim uniwersytecie, na którym w różnym czasie kształciło się wielu młodych ludzi z Rosji, w tym jego bracia (zob. m.in.: Истрин 1910: 80–144; Тапасов 1914: 195–209). Niemiecki biograf Turgieniewa Hogel Siegel zaliczył lata pobytu w Getyndze do tego samego – edukacyjnego – etapu w jego życiu, co wcześniejszą naukę w pensjonacie przy Uniwersytecie Moskiewskim (Siegel 2001: V–VI)⁵. Zawarta w czasach moskiewskich przyjaźń z Wasilijem Żukowskim nie tylko przetrwa przez całe życie, ale później zaowocuje także współpracą wydawniczą: w 1807 roku Żukowski zaprosił Turgieniewa do nadsyłania do redagowanego przez siebie czasopisma „Wiestnik Jewropy” publikacji o tematyce niemieckiej (Жуковский 1895: 34–35), a rezultatem tej współpracy stanie się opublikowana w następnym roku *Podróż Rosjanina na Brocken w 1803 roku* (Тыргенев 1808: 77–93). Turgieniew dzielił z Żukowskim zainteresowania literackie, przed wyjazdem do Getyni zamieszczał w czasopismach literackich przekłady poetyckie oraz własne wiersze liryczne (zob. Резанов 1906: 229–231).

u profesorów (Тапасов 1914: 202). Należy dodać, że umowny charakter ma także określenie „getyński”, gdyż w dzienniku zostały zrelacjonowane wydarzenia, które miały miejsce nie tylko w Getyndze.

⁴ Z ustaleń Philippe’a Lejeune’a wynika, że odsetek osób prowadzących dzienniki maleje wraz z wiekiem, a w grupie wiekowej, którą reprezentował autor „dziennika getyńskiego” (20–24 lata), wynosi on 11% (Lejeune 2010: 34). Podobna prawidłowość – spadek aktywności diarystycznej – uwidacznia się także w samym „dzienniku getyńskim”: o ile jego początkowe partie wypełniają notatki sporządzane codziennie lub prawie codziennie, o tyle później zapisy oddalają się od siebie w czasie. Między sierpniem a przełomem października i listopada 1803 roku autor całkowicie porzucił prowadzenie dziennika, a powodom powrotu do tej czynności, związanym (podobnie jak jej wcześniejszego zaprzestania) z okolicznościami rodzinnymi, poświęcił obszerny passus „wznowionego” dziennika. Do diarystyki Turgieniew będzie wracał przez całe życie, pozostawi także bardzo obszerny dorobek epistolograficzny, który Iwan Sriezniewski nazwie „jednym ze skarbów [...] literatury, [...] ze względu na treść, myśli, uczucia, ze względu na walory literackie” (Срезневский 1875: 557). Te dwie części spuścizny Turgieniewa stanowią cenne źródło wiedzy o kontaktach rosyjsko-zachodnioeuropejskich, głównie rosyjsko-niemieckich.

⁵ Etap ten objął lata 1798–1804; po nim zostały wyodrębnione lata pobytu w Rosji (1805–1825) oraz czasy podróży zagranicznych (1825–1828) (Siegel 2001: V–VI).

O ile Siegiel traktuje lata nauki w Moskwie i w Getyndze jako jeden okres w biografii Turgieniewa, o tyle rosyjska biografka autora „dziennika getyńskiego, Jewgienija Rudnicka, wyraźnie rozdzieliła je od siebie i zaakcentowała zasadnicze różnice pomiędzy nimi:

Jeżeli okres moskiewski wyróżniały zainteresowania literackie [...], to w Getyndze, pod wpływem wykładów profesorów uniwersyteckich, rozwijanych przez nich idei [...] niepowtarzalności każdego narodu, pogrążenia się w studia nad rosyjską przeszłością, Turgieniew zwraca się ku refleksji nad problemem tożsamości Rosji i narodu rosyjskiego oraz ich związków z dziejami europejskimi i tradycjami społecznymi, politycznymi i kulturalnymi (Рудницкая 2010: 13).

W innym miejscu badaczka ujęła te różnice jeszcze zwięźlej: jako przejście Turgieniewa od „moskiewskiej duchowości” do „niemieckiej uczoności” (Рудницкая 2010: 5). Wśród niemieckich naukowców, z którymi Turgieniew miał kontakt i o których rozpisывał się w „dzienniku getyńskim”, czołowe miejsce zajmował August Ludwig Schlözer, niemiecki historyk i statystyk, w latach 1761–1767 współpracownik Cesarskiej Akademii Nauk i Sztuk w Petersburgu, inicjator założenia w 1804 roku Towarzystwa Historii i Starożytności Rosyjskich.

Odwołując się do mitologii greckiej, można powiedzieć, że spod subtelnej opieki Euterpe Turgieniew trafił w Getyndze pod silną władzę Klío. Chociaż po powrocie do Rosji nadal będzie obracał się wśród literatów, przede wszystkim zrzeszonych w Arzamasie (zob. Арзамас... 1933: 40–41), stanie się tym, który „jako pierwszy witał [Aleksandra – M. D.] Puszkina w Petersburgu” i który „odprowadzał go w ostatniej drodze” (Вокруг Пушкина..., <https://www.svoboda.org/a/24474787.html>), a jego dorobek zostanie uznany za niepozbowiony wartości artystycznej, to jednak w pamięci rodaków zapisze się nie tyle jako poeta czy tłumacz, ile jako historyk, autor opracowania źródłowego z lat 1841–1842 *Historica Russiae Monumenta, ex antiquis exterarum gentium archivis et bibliothecis deprompta*⁶.

Powyższe wstępne rozpoznania należy zamknąć wyjaśnieniem dwóch sformułowań, które pojawiły się w tytule. Po pierwsze, wymaga odpowiedzi na pytanie, dlaczego Turgieniew jawi się jako ktoś, kto jest i jednocześnie nie jest historykiem (albo inaczej: jeszcze nim nie jest i już nim jest). Po drugie, wymaga skomentowania – w kontekście intertekstualności – określenie „odwołania lekturowe”, stanowiące słowo kluczowe wybranej ścieżki metodologicznej.

⁶ Tytuł rosyjski: *Акты исторические, относящиеся к России, извлеченные из иностранных архивов и библиотек.*

„Dziennik getyński” pozwala odtworzyć początkowe etapy drogi autora jako historyka, od uświadomienia sobie potrzeby zdobycia wiedzy w tym zakresie aż do propozycji pracy. Te dwa momenty obrazują zapiski z przełomu grudnia oraz stycznia 1803 roku i ze stycznia 1804 roku:

Historia i dyplomacja mogą być oczywiście dla mnie najbardziej pożyteczne. Muszę tylko doskonalić swój język i nabyć umiejętność uporządkowanego i spójnego wyrażania swoich myśli. A nauczyć się tej sztuki można tylko poprzez praktykę (Тургенев 1911a: 179).

Tak więc nie jestem żołnierzem, nie jestem historykiem-naturalistą, nie jestem kurierem przy kolegium zagranicznym, nie jestem sekretarzem ambasady. Kim jestem? Jestem adiunktem historii dawnej Rusi przy Akademii Nauk w Petersburgu! Czy wyobrażałem sobie, że półtora roku po moim przyjeździe do Getyngi Schlözer zrobi mi podobną propozycję? (Тургенев 1911a: 259).

Na podstawie „dziennika getyńskiego” można wyodrębnić ponadto dwa etapy pośrednie:

Po przyjeździe do Moskwy pierwszym moim staraniem będzie zebranie, na ile to możliwe, kompletnej biblioteki z zakresu rosyjskiej historii, w tym jej źródeł (Urkunden), w szczególności w archiwum moskiewskim, gdzie jeszcze do tej pory leży wiele nieznanych skarbów o historii rosyjskiej, zwłaszcza najnowszej (Тургенев 1911a: 225).

Dziś otrzymałem od Schlözera nr 12 „Wiestnika” [„Wiestnika Jewropy” – M. D.], gdzie znalazłem także siebie (Тургенев 1911a: 249).

Pierwszy z etapów pośrednich, poświadczony w zapisce z wiosny 1803 roku, stanowiło podjęcie zamiaru – zapewne pod wpływem wielokrotnych wizyt w bibliotekach niemieckich – zgromadzenia materiałów o dziejach ojczystych. Drugi, o którym daje wyobrażenie zapiska ze stycznia 1804 roku, to opublikowanie przez Turgieniewa w czasopiśmie „Wiestnik Jewropy” *Listu z Getyngi z dnia 23 maja 1803* (Тургенев 1803: 302–306), pomyślanego jako relacja z podróży rosyjskich studentów z Getyngi do Kassel na uroczystość wyniesienia langrafostwa Hesja-Kassel do rangi księstwa. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z planami naukowymi, w drugim – z publikacją naukową młodego autora, do której odniósł się on tyleż z satysfakcją, co z niedosytem⁷. *List z Getyngi...* zdradza

⁷ Program badań historycznych Turgieniew wyłożył w artykule również napisanym w Getyndze i opublikowanym rok później w czasopiśmie „Siewiernyj Wiestnik” (zob. Тургенев 1804: 267–293).

szczególny rys warsztatu Turgieniewa jako historyka, mianowicie organizowanie objazdów naukowych (por. Путешествие... 1916).

Między Euterpe a Klio

Słowa Rudnickiej o przełomie, który stał się udziałem Turgieniewa w Getyndze, były nie tylko jednym z powodów podjęcia studiów nad „dziennikiem getyńskim”, ale także bodźcem do obrania wobec niego perspektywy intertekstualnej. Od badań nad intertekstualnością Julii Kristevej i samego wprowadzenia przez nią tego terminu nauka o literaturze doczekała się wielu różnych – często polemicznych wobec siebie – ujęć szczegółowych i równie pokaźnego wykazu terminów pomocniczych. Ta obfitość sprawiła, że z nowymi propozycjami teoretycznego opracowania interdyscyplinarności w literaturze przedmiotu sąsiadują zwykle przeglądy dotychczasowych badań. Taki stan rzeczy ma miejsce chociażby w odniesieniu do przestrzeni intertekstualnej (zob. Ratajczyk 2010: 11–20). Wobec „dziennika getyńskiego” Turgieniewa zostanie zastosowane jedno z takich ujęć szczegółowych powstałych w ramach studiów nad intertekstualnością (i w szczególności nad przestrzenią intertekstualną), mianowicie spojrzenie przez pryzmat odwołań lekturowych. Określeniem tym posłużyła się Małgorzata Czermińska, mając na myśli różne „ślady lektury: aluzję, cytat, omówienie, komentarz, polemikę, nawet prostą wzmiankę autora i tytułu”, pełniące w pisarstwie autobiograficznym rozmaite funkcje, od „dialogu z inną osobowością” do wyrażenia „dewizy życiowej”, „uogólnienia tego, co już się rozegrało w sferze faktów i zdarzeń” i „uzasadnienia dla czynów dopiero projektowanych” (Czermińska 1992: 201). Rozważania o odwołaniach lekturowych, stanowiących jeden ze sposobów rekonstruowania biografii duchowej jednostki, Czermińska usytuowała „na pograniczu, a może nawet tylko w sąsiedztwie tego terytorium, wewnątrz którego mieszczą się zjawiska, obejmowane wspólną nazwą intertekstualności” (Czermińska 1992: 193).

Cytaty przytoczone dla zilustrowania drogi myślowej i decyzyjnej, jaką rosyjski student z rozmaitymi perturbacjami przebył w Getyndze, sugerują, że w jego dzienniku powinniśmy znaleźć więcej odwołań do materiałów historycznych niż do dzieł literackich. Pośrednio wynika to też ze słów Rudnickiej. Nic jednak bardziej mylnego. Na gruncie historycznym Turgieniew czuł się zdecydowanie mniej pewnie niż na literackim. Odwołania do literatury rzucają się w oczy bardziej niż odwołania do źródeł i prac historycznych, do tego jeszcze autor wprowadza do „dziennika getyńskiego” rozważania teoretyczne o stanie rodzimej literatury współczesnej.

Na pierwszy plan wysuwa się pod tym względem zapiska z maja 1803 roku, w której pod wpływem lektury najnowszych numerów czasopisma „Wiestnika Jewropy” Turgieniew nie tylko dokonał oceny rodzimego pisarstwa, ale również wypowiedział się o wolności słowa:

Literatura robi widoczne postępy w Rosji. Każdy pragnie być w gronie autorów i ta ambicja jest godna pochwały, a dla literatury dobroczynna. Niech duża część z nich pisze słabo; niech będą oni największymi niewolnikami karamzinizmu; wszystko to jednak przyniesie pożytek. Jeszcze radośniejsza jest dla mnie wolność ducha, nie tłamszona przez cenzurę (Тургенев 1911a: 227).

W końcowej części tej wypowiedzi mamy do czynienia z deklaracją światopoglądową Turgieniewa, we wcześniejszej sprecyzował on swoje poglądy literackie. W pierwszej sferze autor określił się jako zwolennik liberalizmu (zob. Рудницкая 2001: 15–52), w drugiej – jako orędownik rozwoju literatury rosyjskiej, wychodzący z założenia, że liczy się każdy przejaw aktywności na tym polu, nawet spod znaku uchodzącego już za epigoński sentymentalizmu.

W innej wypowiedzi o literaturze rosyjskiej, wyrosłej z komentarza do publikacji Stiepana Poroszyina w czasopiśmie „Utrienniaja Zaria” w 1800 roku, Turgieniew utyskiwał na jej niedostateczną znajomość za granicami Rosji, obejmującą nawet klasyków epoki oświecenia: „Muza nasza [tj. rosyjska – M. D.] chlubi się Chieraskowami, Dierżawinami i Sumarokowami, a [...] ich dzieła w obcych ziemiach są nieznane” (Тургенев 1911a: 196).

W studiach nad odwołaniami lekturowymi należy brać pod uwagę nie tylko częstotliwość ich występowania, ale przede wszystkim pełnią funkcję, do której zrozumienia przydatne jest przywołanie kategorii czasu, fundamentalnej w badaniach nad egodokumentami. W definicjach słownikowych mocno akcentowany jest co prawda związek dziennika – „zespołu zapisków prowadzonych na bieżąco, najczęściej z dnia na dzień” (Lemann 2006: 191) – z czasem teraźniejszym, ale równie zasadne wydaje się zaproponowane przez Philippe’a Lejeune’a sytuowanie dziennika pomiędzy przeszłością a przyszłością: „dziennik nie tylko ustanawia ciągłość między «dziś» a «wczoraj», ale także, krok po kroku, ustanawia ciągłość całego życia”; „świadomość mijającego czasu” – obok „pasji pisania” – stanowi jeden z najważniejszych wyróżników diarysty, w którym jednak równie silna jest chęć „zatrzymania upływającego czasu”, traktowanie własnego dziennika jako „wezwania do późniejszej lektury, [...] przekazu skierowanego do jakiegoś *alter ego* zagubionego w przyszłości...” (Lejeune 2010: 35, 39, 59).

W „dzienniku getyńskim” zaznacza się z tego punktu widzenia następująca prawidłowość: ślady lektur literackich ciążą wyraźnie ku przeszłości, są jej

oznaką w nowych okolicznościach i wyrazem emocjonalnej więzi z nią, ślady lektur historycznych są zorientowane na przyszłość, wytyczają kierunek poszukiwań zawodowych autora, szkicują ścieżkę jego kariery naukowej⁸.

W Getyndze nie nastąpiło zatem, jak można interpretować słowa Rudnickiej, zerwanie Turgieniewa z literaturą oraz rodzimym środowiskiem literackim: stale wymieniał on z jego członkami korespondencję, czytał i komentował w dzienniku wiersze Wasilija Żukowskiego i Aleksieja Mierzłakowa, zagłębiał się w rubryki literackie oraz działy z krytyką literacką czasopism stołecznych. Lektura literatury rosyjskiej zapewniała poczucie więzi z Rosją i zmniejszała tęsknotę za tym, co rosyjskie: od ojczystej przyrody i architektury, przez krąg przyjaciół, do rodaków i rodzeństwa. „Jutro u nas na Rusi Nowy Rok. Chciałbym zobaczyć choć same wiersze poetów. Niech Żukowski i Mierzłakow napiszą i nie zapomną przyśłać” – zapisał Turgieniew 12 stycznia 1803 roku (Тургенев 1911a: 181)⁹. W związku z tym, że pośród jego lektur dominowały utwory powstałe niedawno, „dziennik getyński” można traktować jako kronikę najnowszej literatury rosyjskiej, rozwijającej się już w duchu preromantycznym.

Wiersze Żukowskiego należą do najczęściej wspominanych w „dzienniku getyńskim”. Są wśród nich zarówno utwory oryginalne, jak i przekłady czy naśladownictwa poezji zachodniej. Dokonując tego rozróżnienia, należy pamiętać jednak, że granica między nimi jest płynna, o czym świadczy elegia *Cmentarz wiejski* (*Сельское кладбище*) z 1802 roku: chcąc przyswoić rodzimym odbiorcom utwór poety zagranicznego, Żukowski stworzył własny wiersz, wykazujący jedynie luźny związek z oryginałem (w przypadku *Cmentarza wiejskiego* był nim wiersz Thomasa Graya *Elegy Written in a Country Churchyard* z 1750 roku). Z „dziennika getyńskiego” wynika, że Turgieniew znał zarówno elegię poety angielskiego (nawet zacytował ją od wersu „Beneath those rugged elms, that yew-tree’s shade...”), jak i wiersz Żukowskiego, którego zamierzał mu w najbliższym liście pogratulować (Тургенев 1911a: 196, 235). Elegia Graya wprowadziła go w nastrój melancholii, wiersz Żukowskiego nastrój ten jeszcze pogłębił.

Odwolania do wiersza o cmentarzu wiejskim – czy to Graya, czy to Żukowskiego – nie stwarzają problemów identyfikacyjnych. Problematyczny pod tym

⁸ Oprócz odwołań do lektur literackich i historycznych w „dzienniku getyńskim” są obecne także odwołania do lektur filozoficznych, przede wszystkim traktatów Immanuela Kanta. Te ostatnie zasługują na osobne rozpatrzenie i w niniejszym artykule zostaną pominięte.

⁹ Autor odniósł się tutaj do Nowego Roku obchodzonego według kalendarza juliańskiego. Większość zapisów w „dzienniku getyńskim” jest opatrzonych podwójną datą (według tzw. starego i nowego stylu).

względem jest natomiast wiersz Żukowskiego określony w „dzienniku getyńskim” jako „pieśń do Niny” (Тургенев 1911a: 195). Spod pióra tego poety wyszły dwa liryki pod tytułem *Do Niny (К Нине)*, ale oba są datowane na czasy późniejsze¹⁰. Jak przypuszczał Wasilij Istrin, albo Turgieniew wspominał liryk, który nie zachował się, albo (co mało prawdopodobne) datowanie obu liryków jest błędne (zob. Тургенев 1911a: 489 – przypis). Nie jest trudna zaś odpowiedź na pytanie, co dała lektura wiersza o Ninie: jego radosny wydźwięk przyniósł pograżonemu w smutku diaryście najpierw pocieszenie, a potem lepsze zrozumienie szczęścia oraz modyfikację postawy życiowej.

Cytowanie dłuższych czy krótszych partii tekstów poetyckich (rzadziej prozatorskich) jest zabiegiem stosunkowo często wykorzystywanym przez Turgieniewa. Jego dziennik miejscami zmienia się w księgę cytatów w różnych językach (głównie rosyjskim i niemieckim), a nawet w antologię poetycką. Wśród cytowanych poetów rodzimych znaleźli się Nikołaj Karamzin oraz Iwan Dmitrijew. Słowa (nieco zmienione, prawdopodobnie wskutek cytowania z pamięci) z wiersza Dmitrijewa *Stance do N. M. Karamzina (Стансы к Н. М. Карамзину)* z 1793 roku diarysta wplótł we wspomnienie rodzinnych ziem nadwożańskich i przyjaciół pozostawionych w kraju¹¹. Dwa ostatnie wersy okolicznościowej ody Karamzina *Na uroczystość koronacji Jego Cesarskiej Mości Aleksandra I...* (*На торжественное коронавание Его Императорского Величества Александра I...*) z 1801 roku, zapowiadające przystąpienie tego autora do pracy nad *Historią państwa rosyjskiego*, Turgieniew przytoczył po to, aby zapowiedzieć własne – zbieżne z Karamzinowskimi – plany życiowe¹². W gronie cytowanych poetów nie zabrakło wreszcie starszego brata diarysty, Andrieja. Dwuwiersz z jego *Elegii (Элегия)* z 1802 roku wybrzmiał w „dzienniku getyńskim” w zapisie z jesieni roku 1803: ponieważ wiersz Andrieja Turgieniewa wypełniała melancholijna refleksja nad jesienią, oparta na skojarzeniu tej pory roku z ostatnią fazą życia i śmiercią¹³, można przypuszczać, że celem autora „dziennika getyńskiego” było nie tylko wzmocnienie przekazu o własnym stanie emocjonalnym, ale również osiągnięcie efektu autopsychoterapeutycznego, przezwycięzenie traumy

¹⁰ Chodzi o wiersze: *К Нине (О Нина, о мой друг...)*, *К Нине (Простишься ли без сожаленья...)*.

¹¹ Por. współczesne wydanie wiersza (wraz z komentarzem): „Скоро ль мы на Волгу кинем / Радостный, сыновний взор, / Всех родных своих обнимем / И составим братский хор” (Дмитриев 1967: 124).

¹² Por.: „Я в храм Истории иду, / И там... дела Твои найду” (Карамзин 1801: 12).

¹³ Zob.: „И в самых горестях нас может утешать / Воспоминание минувших дней блаженных” ([Тургенев Андрей] 1802: 54).

po śmierci brata-poety. Włączenie ustępu z *Elegii* (wraz z przytoczonymi w języku oryginału słowami Johanna Jacoba Engela¹⁴) stanowi realizację deklaracji złożonej przez Turgieniewa na początku tej zapiski, że w jego dzienniku mniej będzie odtąd relacji z wydarzeń, a więcej opisów przeżyć.

Z „dziennika getyńskiego” wynika, że niektóre utwory literackie, jak wiersz o cmentarzu wiejskim (Graya i Żukowskiego), Turgieniew czytał wielokrotnie, w różnych odstępach czasu i na rozmaitych etapach życiowych. Warto przypomnieć, że według Itala Calvina, twórcy jednej z teorii kanonu literackiego, „każda ponowiona lektura [...] jest równie odkrywczą jak jego pierwsza lektura” (Calvino 2020: 11). Słuszność tej tezy potwierdza wypowiedź Turgieniewa na temat *Julii, czyli Nowej Heloizy* Jeana-Jacquesa Rousseau. Kolejnej lekturze tej głośnej w całej Europie powieści nie towarzyszyły, jak wcześniej, emocje, których miejsce niepodzielnie zajęła refleksja intelektualna nad światopoglądem pisarza, pozwalająca zrozumieć jego zamysł:

Dziś zacząłem znowu czytać *Nową Heloizę*. Nie ma już tego żywego uczucia; nie przeżywam tego, co dawniej. Ale zamiast tego bardziej wnikać w autora, rozumiem jego myśli i odnajduję nowe, których na początku nie mogłem zauważyć (Тургенев 1911a: 236).

Odwołania lekturowe, zarówno do dzieł literackich, jak i opracowań historycznych, autor „dziennika getyńskiego” konstruował często według schematu „żywo-tów równoległych”. Zestawił ze sobą Żukowskiego i Franceska Petrarke oraz Piotra I i Aleksandra Wielkiego (Macedońskiego). Pierwsze porównanie zrodziło się pod wpływem nie tyle lektury, ile wysłuchanego na uniwersytecie wykładu, lecz poprzedziła je lektura wierszy obydwu poetów, uznawanych za mistrzów liryki miłosnej (zob. Тургенев 1911a: 184). Drugie porównanie przeprowadzone – co diarysta wyraźnie podkreślił – z perspektywy nie Rosjanina, ale „obywatela świata” miało źródło w lekturze zarysu dziejów starożytnych (tytuł nie został wymieniony); wypadło ono na korzyść monarchy rosyjskiego, który, według Turgieniewa, „płakał po śmierci Karola XII”, podczas gdy Aleksander Wielki potraktował Dariusza

¹⁴ Odwołania do pisarzy niemieckich (Johanna Wolfganga Goethego, Friedricha Schillera czy właśnie Engela albo – jeśli uwzględnić także filologów – Friedricha Augusta Wolfa, badacza „kwestii homeryckiej”) są w „dzienniku getyńskim” znacznie rzadsze niż do twórców rosyjskich. Nie można jednak powiedzieć o nim, że „mało interesował się niemieckimi poetami i mało ich czytał”, jak o jego młodszym bracie Nikołaju wypowiedział się Tarasow (Тургенев Николай 1911: 447 – przypis). Na szerszą skalę niemiecka literatura i nauka zaistnieją w spuściźnie Aleksandra Turgieniewa dopiero w następnych dziesięcioleciach, kiedy to napisze: „Przedemną leży sarta niemieckich ogłoszeń o różnych książkach. [...] W nich zobaczycie to, co najważniejsze w niemieckiej działalności naukowej i literackiej” (Тургенев 2010: 94).

z okrucieństwem (Тургенев 1911a: 184)¹⁵. Piotr I zaistniał w „dzienniku getyńskim” także w kontekście dyskusji o jego petersburskim pomniku, nazywanym Jeźdźcem Miedzianym. „Ile by nie pisano *pro et contra* o tym obelisku, nie ma niczego lepszego od wiersza [Wasilija – M. D.] Rubana” – konkludował Turgieniew, po czym przypomniał cztery wersy z niego (Тургенев 1911a: 249)¹⁶.

Przechodząc od omówienia odwołań literackich do przeglądu wzmianek o opracowaniach historycznych, warto zauważyć, że w rosyjskim środowisku intelektualnym przełomu XVIII i XIX stulecia nie należały do rzadkości osoby, które legitymowały się jednocześnie dorobkiem literackim i historiograficznym. Wśród nich był sam Turgieniew, ale pierwszoplanową pozycję zajmował Karamzin, poeta i prozaik, którego *Listy podróżnika rosyjskiego* (*Письма русского путешественника*) służyły wielu pokoleniom Rosjan za przewodnik po Europie Zachodniej, ale również oficjalny historiograf państwa rosyjskiego. Pisarstwo Karamzina stało się (obok spuścizny Michaiła Łomonosowa, jak można dodać, absolwenta uniwersytetów w Marburgu i Fryburgu), jednym z tematów dyskusji diarysty ze Schlözerem (zob. Тургенев 1911a: 243).

Ze Schlözerem Turgieniew utrzymywał najbliższe kontakty i to jego opracowania na temat dziejów Słowiańszczyzny Wschodniej najczęściej przywoływał w swoim dzienniku. Zaraz po lekturze wczesnej pracy Schlözera o kronikarstwie ruskim (*Probe russischer Annalen* z 1768 roku) udał się do getyńskiej biblioteki, aby „przejrzeć Kocha”: książki Christopha Wilhelma Kocha (franc. Christophe-Guillaume Koch) miały pomóc mu przypomnieć sobie „najnowszą historię europejską” i zapoznać się z terminami używanymi przez urzędników państwowych, które mogły mu się przydać, gdyby przyszło mu pracować w tym charakterze (zob. Тургенев 1911a: 178). Z „dziennika getyńskiego” wyłania się obraz autora jako aktywnego i twórczego odbiorcy dzieł Schlözera, nieograniczającego się do samej lektury, ale również podejmującego się ich przetłumaczenia na język rosyjski (zob. Тургенев 1911: 184, 203). Turgieniew stawiał go na równi z rodzimymi historykami, Wasilijem Tatiszczewem, Michaiłem Szerbatowem i Aleksiejem Musinem-Puszkinem (zob. Тургенев 1911a: 211). Śledził na bieżąco nie tylko publikacje Schlözera (w 1803 roku zanotował, że z niecierpliwością czeka na

¹⁵ Król szwedzki Karol XII odniósł ranę w czasie oblężenia Połtawy, po czym w 1709 roku zbiegł do Turcji i stamtąd przedostał się do Szwecji, zginął w 1718 roku podczas oblężenia twierdzy Fredriksten w Norwegii. Dariusz III – ostatni król perski z dynastii Achemenidów – po klęskach w walce z Aleksandrem Macedońskim został zabity z rozkazu Bessosa.

¹⁶ Chodzi o drugi czterowiersz pierwszego (z trzech) *Napisów na kamieniu, znajdującym się w Sankt-Petersburgu...* (*Надписи на камне, находящемся в Санктпетербурге...*) Wasilija Rubana z 1770 roku (por. współczesne wydanie wiersza wraz z komentarzem: Рыбан 2006: 260).

obiecany mu przez uczonego egzemplarz jego teorii statystyki; zob. Тургенев 1911: 234), ale także wypowiedzi o nim w czasopismach rosyjskich (obszerny passus – pomyślany jako polemika z polemiką – poświęcił artykułowi Karamzina *O Tajnej Kancelarii*, opublikowanemu w 1803 roku w czasopiśmie „Wiestnik Jewropy”; zob. Тургенев 1911a: 229, por. [Карамзин] 1803: 122–131). Jeśli Turgieniew wspominał w swoim dzienniku o dziejach ojczystych, to zwykle czynił to z radością i dumą, tym większą, że zapisał się w nich jego przodek, Piotr Turgieniew, wspomniany przez Schlözera na jednym z wykładów (zob. Тургенев 1911a: 199). Dzieje kraju zyskiwały dla Turgieniewa wymiar osobisty, co dodatkowo mobilizowało go do zajęcia się nią. Jego stosunek do historii był emocjonalny i takie samo zabarwienie odnalazł on u Schlözera.

Zakończenie

W początkach 1803 roku Turgieniew z satysfakcją zanotował następującą myśl Schlözera:

Ci, którzy przyjeżdżają na uniwersytet z daleka, o wiele bardziej korzystają z niego, niż ci, którzy mieszkają w sąsiedztwie, na przykład, w Getyndze rosyjscy studenci i Węgrzy są na ogół nieporównywalnie aktywniejsi i gorliwsi niż hanowerczycy (Тургенев 1911a: 180).

W połowie roku wspominał o studiujących wraz z nim przybyszach z Kurlandii i Liwonii (zob. Тургенев 1911a: 243). Turgieniew miał świadomość zatem nie tylko międzynarodowego składu społeczności akademickiej, ale też zróżnicowania wewnętrznego kształcących się tutaj poddanych cara rosyjskiego. W odniesieniu do pierwszych lat XIX wieku Tarasow oszacował liczbę tych ostatnich na blisko trzysta osób i wyodrębnił wśród nich trzy grupy: poza Rosjanami byli to wspomniani w „dzienniku getyńskim” przybysze z obszarów nadbałtyckich (przede wszystkim Niemcy bałtyccy) oraz przedstawiciele innych narodowości (Тарасов 1914: 197).

Zapisy w „dzienniku getyńskim”, odnoszące się zarówno do samego autora, jak i innych studentów z Rosji, w pełni potwierdzają trafność obserwacji niemieckiego wykładowcy. Studia w Getyndze stały się dla Turgieniewa fundamentem, na którym budował on całą swoją ścieżkę rozwoju intelektualnego i kariery naukowej. Jego rola w kulturze rosyjskiej nie ogranicza się przy tym do wkładu w badania historyczne oraz udziału w życiu literackim. Jak pisała Rudnicka, należał on do ludzi, którzy „nadawali obliczu duchowemu czasów, w których

przyszło im żyć i działać, niepowtarzalny koloryt: bez niego rosyjskie dzieje społeczne w różnych ich warstwach – politycznej, intelektualnej i, najpewniej kulturalnej, moralno-etycznej, byłyby nie tylko uboższe, ale i pozbawione wyrazistych barw” (Рудницкая 2010: 5).

Jeśli nawet w chwili opuszczenia murów getyńskiej uczelni Turgieniew nie miał pełnego obrazu tego, co dała mu nauka w nich (pogłębiona refleksja przychodzi zwykle później), to na pewno uświadamiał sobie wiele korzyści i zakończenie tego etapu w życiu odbierał z żalem:

Z radością i smutkiem otrzymałem dziś list od Ojca i Matki [...]. Oni, nie znając mojego zamiaru pozostania tu [tj. w Getyndze – M. D.] jeszcze pół roku, piszą, abym ich zawiadomił, jak mają przesłać mi pieniądze na wyjazd z Getyngi. O, Getyngi! Stałaś mi się teraz zbyt droga, ażebym z obojętnością mógł spełnić to polecenie (Тургенев 1911a: 232)¹⁷.

W Getyndze Turgieniew dzielił czas między wykłady i pozostałe zajęcia uniwersyteckie, spotkania z wykładowcami i innymi studentami, podróże po okolicy, udział w wydarzeniach kulturalnych, wreszcie kwerendy w bibliotekach oraz lektury. „Biblioteka” jest jednym ze słów kluczowych „dziennika getyńskiego”, mającym w nim dwa znaczenia: instytucji gromadzącej oraz udostępniającej spuściznę piśmienniczą i korpusu lektur własnych, pochodzących przy tym nie tylko z getyńskich zasobów bibliotecznych, ale też z przesyłek otrzymywanych z kraju.

Badania nad odwołaniami lekturowymi w „dzienniku getyńskim” (czy jakiegokolwiek innej pozycji egodokumentalnej) nie powinny sprowadzać się do samego katalogowania lektur. Od ich rejestru należy przejść do określenia pełnionych funkcji i taki też cel został postawiony w niniejszym artykule. W „dzienniku getyńskim” spotykamy się przede wszystkim z budowaniem przez autora własnego nastroju poprzez jego podtrzymywanie (przy korespondowaniu klimatu emocjonalnego w czytanim dziele literackim ze stanem duchowym czytającego) lub – częściej – modyfikowanie (przy rozbieżnościach między nimi). Czytanie wierszy poetów rosyjskich pozwalało mu także podtrzymać więź z krajem. „Dziennik getyński” jest świadectwem tego, że Turgieniew ani na chwilę nie zapominał za granicą o Rosji. Przez zagłębianie się w teksty źródłowe i opracowania na temat dziejów Rosji, a także dyskusje na ich temat z wykładowcami prowadziła droga do opanowania przez niego warsztatu historyka i wyboru tematów

¹⁷ Wypowiedź ta jest oparta na grze słów: przymiotnik „drogi” odnosi się zarówno do sfery materialnej (w rozumieniu rodziców Turgieniewa), jak i do wartości pozamaterialnych (w odbiorze jego samego).

własnych badań. „Dziennik getyński” w symboliczny sposób spina okres przed wyjazdem Turgeniewa z Rosji z dalszą częścią jego życia, co sam autor wyraził w następujących słowach: „poranek dni moich zleje się z moim południem” (Тургенев 1911a: 193). Odwołania lekturowe potrzebne były diaryście wreszcie do tego, aby skomentować wydarzenia bieżące oraz złożyć deklarację światopoglądową lub podjąć polemikę z zapatrywaniem życiowymi kogoś innego. Opisane w „dzienniku getyńskim” dyskusje z niemieckimi wykładowcami pokazują, że z poszczególnymi dziełami literackimi i przede wszystkim opracowaniami historycznymi student z Rosji nie tylko obcował „sam na sam”, ale również starał się wprowadzić je w szerszy obieg intelektualny.

Bibliografia

Źródła

- Дмитриев Иван (1967), *Полное собрание стихотворений*, Советский писатель, Ленинград.
- Жуковский Василий (1895), *Письма к Александру Тургеневу*, Университетская типография, Москва.
- Карамзин Николай (1801), *На торжественное коронование Его Императорского Величества Александра Первого, Самодержавца Всероссийского*, В Университетской типографии, Москва.
- Карамзин Николай [У. Ф.] (1803), *О Тайной Канцелярии*, „Вестник Европы”, № 6: 1221–31.
- Путешествие... (1916), *Путешествие А. И. Тургенева и А. С. Кайсарова по славянским землям в 1804 году* („Архив братьев Тургеневых”, вып. 4), Типография Императорской Академии наук, Петроград.
- Рубан Василий (2006), *[Колосс Родосский...]*, в: *Петр I в русской литературе XVIII века. Тексты и комментарии*, ред. Сергей Николаев, Наука, Санкт-Петербург: 260.
- Тургенев Александр (1803), *Письмо из Геттингена от 23 мая 1803*, „Вестник Европы”, ч. 9, № 12, июнь: 3023–06.
- Тургенев Александр (1804), *Критические примечания, касающиеся до древней славяно-русской истории*, „Северный вестник”, ч. 2, № 6: 2672–93.
- Тургенев Александр [А. Т...въ] (1808), *Путешествие русского на Брокен в 1803 году*, „Вестник Европы”, № 22, ноябрь: 77–93.
- Тургенев Александр (1911a), *Геттингенский дневник*, в: *Письма и дневники Александра Ивановича Тургенева геттингенского периода (1802–1804 гг.) и письма его к А. С. Кайсарову и братьев в Геттинген 1805–1811 гг. (Архив братьев Тургеневых, вып. 2)*, Типография Императорской Академии наук, Санкт-Петербург: 175–260.
- Тургенев Александр (1911b), *Письма*, в: *Письма и дневники Александра Ивановича Тургенева геттингенского периода (1802–1804 гг.) и письма его к А. С. Кайсарову и братьев в Геттинген 1805–1811 гг. (Архив братьев Тургеневых, вып. 2)*, Типография Императорской Академии наук, Санкт-Петербург: 11–74.

Тургенев Александр, Тургенев Николай (2010), *Избранные труды*, Российская политическая энциклопедия, Москва.

[Тургенев Андрей] (1802), *Элегия*, „Вестник Европы”, ч. 5, № 13: 54.

Тургенев Николай (1911), *Дневники, веденные в Геттингене*, в: *Дневники и письма Николая Ивановича Тургенева (Архив братьев Тургеневых, вып. 1)*, ред. Ефим Тарасов, Типография Императорской Академии наук, Санкт-Петербург.

Opracowania

Арзамас... (1933), *Арзамас и Арзамасские протоколы*, ред. Мария Боровкова-Майкова, Издательство Писателей в Ленинграде, Ленинград.

Calvino Italo (2020), *Po co czytać klasyków*, przekł. Anna Wasilewska, PIW, Warszawa.

Czermińska Małgorzata (1992), *Nawiązania międzytekstowe w autobiografii duchowej*, w: *Między tekstami. Intertekstualność jako problem poetyki historycznej*, ред. Jerzy Ziomek, Janusz Sławiński, Włodzimierz Bolecki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa: 193–214.

Истрин Василий (1810), *Русские студенты в Геттингене в 1802–1804 гг. (По материалам архива братьев Тургеневых)*, „Журнал Министерства Народного Просвещения” (новая серия), ч. XXVIII, июль: 80–144.

Lejeune Philippe (2010), „*Drogi zeszyt...*”, „*drogi ekranie...*” *O dziennikach osobistych*, przekł. Agnieszka Karpowicz, Magda i Paweł Rodakowie, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

Lemann Natalia (2006), *Dziennik*, w: *Słownik rodzajów i gatunków literackich*, ред. Grzegorz Gazda i Słownia Tynecka-Makowska, Universitas, Kraków 2006: 191–194.

Ratajczyk Małgorzata (2010), *Czytelnik w przestrzeni intertekstualnej. Swoboda odbioru czy zniewolenie?*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań – Kalisz.

Siegel Holger (2001), *Aleksandr Ivanovič Turgenev (1784–1845). Ein russischer Aufklärer*, Böhlau, Köln.

Резанов Владимир (1906), *Из разысканий о сочинениях В.А. Жуковского*, Сенатская типография, вып. 1, Санкт-Петербург.

Рудницкая Евгения (2001), *Александр Иванович Тургенев*, в: *Российские либералы*, ред. Борис Штенберг, Валентин Шелохаев, Новое литературное обозрение, Москва: 15–52.

Рудницкая Евгения (2010), *Александр Иванович Тургенев*, в: *Александр Тургенев, Николай Тургенев, Избранные труды*, Российская политическая энциклопедия, Москва: с. 5–46.

Срезневский Иван (1875), *Александр Иванович Тургенев. Несколько о нем припоминаний. 1785–1845*, „Русская старина”, т. 12, № 3: 555–564, № 4: 738–749.

Тарасов Ефим (1914), *Русские „геттингенцы” первой четверти XIX века и влияние их на развитие либерализма в России*, „Голос минувшего” № 7 (июль): 195–209.

Źródła internetowe

Электронные публикации Института русской литературы (Пушкинского дома) РАН. Мемуары. Письма. Документы, <http://lib.pushkinskijdom.ru/Default.aspx?tabid=10399> [dostęp: 3.09.2024].

Вокруг Пушкина: к 175-летию со дня гибели поэта, <https://www.svoboda.org/a/24474787.html> [dostęp: 6.09.2024].